

Kolęda warszawska 1939

Margaret

O Matko, odłóż dzień Narodzenia
Na inny czas,
Niechaj nie widzą oczy Stworzenia,
Jak gnębią nas.

Niechaj się rodzi Syn najmilejszy
Wśród innych gwiazd,
Ale nie tutaj, nie w najsmutniejszym
Ze wszystkich miast.

Bo w naszym mieście, które pamiętasz
Z dalekich dni,
Krzyże wyrosły, krzyże i cmentarz,
Świeży od krwi.

Bo nasze dzieci pod szrapnelami
Padły bez tchu.
O święta Mario, módl się za nami,
Lecz nie wchodź tu.

A jeśli chcesz już narodzić w cieniu
wojennych zgliszcz,
To lepiej zaraz po narodzeniu
Rzuć Go na Krzyż.